

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy

DZIAŁ CZASOPISM

Sf. Czas. 6036

GAZETKA LUDOWA:

pismo poświęcone sprawom rzemieślniczym i robotniczym miasta
Kamieńca i okolic : [tygodniowy dodatek do Ziemi Podolskiej]

Kamieniec Podolski (UA)

1920



Gazetka Ludowa

Pismo poświęcone spra-
wom rzemieślniczym i ro-
botniczym miasta Kamień-
ca i okolic.

Wychodzi w Niedziele.

№ 1. — 19 kwietnia 1920 r. — № I

OD REDAKCJI.

Zgodnie z powziętą uchwałą, Redakcja „Ziemi Podolskiej” w myśl zadość uczynienia potrzebom i wymaganiom życia społecznego w Kamieńcu-Podolskim. Uważając, że sprawa rzemieślnicza i robotnicza, oraz sprawa naszego mieszczaństwa na Podolu, jest doniosłej wagi, postanowiła wydawać tygodniowy dodatek, pod nazwą „Gazetki Ludowej”. Redakcja pragnie by na łamach tej gazetki wszystko co nasze warstwy ludowe i robotnicze obchodzi i interesuje miało w niej miejsce.

Kierując się pobudkami natury kulturalnej i ekonomicznej zdążać będziemy ku temu by rzemieślnik i robotnik polski na Podolu — zajął stanowisko wobec chwili dzisiejszej, godne historii i przyszłości naszego kraju. —

Do czytelników!

Z chwilą ukazania się pierwszego numeru naszej gazetki mamy nadzieję że znajdzie ona należyte zrozumienie i poparcie szerszego ogółu naszego społeczeństwa. Wprowadzamy w czyn myśl, która już od dawna kielkowała w naszych warstwach ludowych. Myśl wydawania Gazetki Ludowej powstała jeszcze w gronie rzemieślników w pierwszych dniach wypadków 1917 roku, kiedy to zabłysła pierwsza jutrzienka wolności naszej narodowej na kresach. Wówczas to, już na wszystkich zebraniach organizacyjnych, sprawa ta była poruszona. Nie mieliśmy wtedy ani środków, ani możliwości technicznej. Kamieniec, niegdyś chluba i sława naszych kresów, ośrodek życia kulturalnego Podola, przez półtora wiekową rusyfikatorską politykę rządu zaboreczego, niszczącą wszystko co polskie, nie posiadał nawet drukarni

polskiej, nawet czcionków polskich; takowe były niszczone i wywożone.

Niegdyś, zorganizowane i wydajne w swej pracy warstwy rzemieślnicze i mieszczańskie, gnębione przez długie lata niewoli były bezsilne przełamać pierwsze napotymane trudności. Musieliśmy przeto czekać stosowniejszej chwili.

Tradycja zas dawnych organizacji, tradycja potężnych cechów rzemieślniczych, tradycja organizacji mieszczańskich, przetrwała najcięższe lata i przechowała się w społeczeństwie. Świadomość organizacji, konieczności budowy życia społecznego i narodowego na podstawach łączności i współpracy, dążność ku oświacie i nauce była zawsze najważniejszą cechą wszelkich poczynąń organizacyjnych naszych warstw ludowych.

Dziś zaś gdy majestat Rzeczypospolitej znów zajasniał na wschodzie Europy, gdy: łączy, organizuje i buduje życie narodów na kresach, my, ufni w naszą przyszłość z podwójnym zasobem energii przystąpmy do pracy!

Organizujmy, budujmy sami nasze życie społeczne narodowe, by się stać godnymi spadkobiercami przekazanych nam tradycji przeszłych pokoleń!...

Niech gazetka nasza będzie tem bódźcem który szersze warstwy nasze do życia pobodzi! Niech stanie się: wyrazem ich myśli, dążeń zamiarów i wskaże drogę wytyczną do organizowania życia społecznego.

Zwracam się przeto, do wszystkich czytelników i tych, którym losy naszej gazetki nie będą obojętne, niech czynem i słowem przyczynią się do jej rozwoju! Niech stanie się ona niezbędną przy każdym warsztacie polskim, niech znajdzie swe miejsce w każdym domu polskim naszego miasta i okolic.

Niech będzie każdemu zrozumiałą i dostępną. Do tego dążyć będziemy!...



Zbliża się dzień 3 maja.

W dniu tym, który jest uznany w całej Polsce jako wielkie święto narodowe, obchodzi się pamiątka ogłoszenia Ustawy Rządowej pod nazwą „Konstytucji 3 maja”. która to nowy porządek w Polsce stanowiła Ustawa ta była ogłoszona w dniu 3 maja 1791 roku, przez Sejm Polski wówczas w Warszawie zebrany.

129 lat upłynęło od tego czasu. Dużo się na naszych ziemiach Rzeczypospolitej odmieniło, wiele pokoleń już przeminęło, a rok-rocznie, gdy przyjdzie 3 maj, naród Polski zawsze przypomina ten dzień, **dzień 3 maja 1791 roku**. Nasze miasto obchodzić będzie to święto nadzwyczaj uroczyście. Przygotowuje się udział w tym święcie całej ludności naszego miasta by dać wyraz czci i hołdu przewodniej idei, którą się kierowała „Konstytucją 3 maja. a mianowicie «wolności, równości i braterstwa» Niech przypomną wszyscy, że jeszcze 129 lat temu Polska powyższe hasła podjęła jako naczelną postulat swej pracy państwowotwórczej.

Niech zatem (mieszczanstwo) rzemieślnicy i robotnicy godnie wystąpią w tej uroczystości, niech wykażą łączność swoją z tem dniem i świętem, godnie praw które im konstytucja 3 maja nadała! Niech sztandary i porporce polskie, niech dawne godła cechowe ukażą się na ulicach naszego miasta, a z nimi razem rzemieślnicy i robotnicy polacy miasta Kamieńca, Aby nikogo z was nie brakło.—

Godne uwagi członków związku „Jedność”.

Prasa wileńska podaje wiadomość: „Bank Rzemieślniczy. W wilnie powołany został do życia Bank rzemieślniczy, którego głównym zadaniem jest popieranie miejscowych rzemiosł przez udzielanie taniego kredytu, dostarczanie surowców, narzędzi oraz pośrednictwo w zbyciu produkcji osób trudniących się rzemiosłem”.

Powyższa wiadomość jest godna uwagi rzemieślników i naszego miasta.

Gdy się przyjrzmy niektórym rzemiosłom, znajdziemy je wprost w rozpaczliwej sytuacji. Warsztaty stoją nieczynne, albo zbywają swoich klientów, byle jaką robotą żeby zaspokoić jedynie powszechnie odczuwany brak niezbędnych w codziennym życiu rzeczy pierwszej potrzeby, lub też dla podtrzymania swojej własnej egzystencji. Weźmiemy za przykład wyrobników sześciarzy. Rzemiosło to jest u nas dość rozwinięte, a przed wojną było jednym z najważniejszych przejawów drobnego przemysłu krajowego. Otóż dziś warsztaty ich są prawie bezczynne. Tłómaczy się to przede wszystkim warunkami drożyzny, zniszczeniem kraju, który był stale terenem działań wojennych i t. p. Najważniejszą, przeszkodą zaś brak materiału, to samo można powiedzieć i o rzemiosłach szewckim, stolarskim, powozowym i innych.

Ażeby temu wszystkiemu zapobiedz, trzeba dostarczyć potrzebny materiał i surowiec, Kraj nasz jest tak zrujnowany, że sam tych potrzebnych materiałów i surowców starczyć nie może, trzeba ich sprowadzać z innych miejscowości. Jeżeli weźmiemy pod uwagę trudności pieniężne (waluty) przewozowe, przepustkowe to przekonamy się, że sam rzemieślnik pokonać te wszystkie trudności nie może i musi korzystać z usług przygodnych, lub stałych pośredników, bo o handlu w obecnych warunkach mówić jest trudno. A wiemy już dobrze, że oni (pośrednicy) przeważnie operują cenami spekulacyjnymi i zdziarskimi. Cierpi na tem tylko rzemieślnik i jego klient; więc o

Mąka owsiana, jako pokarm dla ludzi.

Zdarza się dzisiaj często, że owies używany bywa dla braku żyta na pokarm dla ludzi. Owies istotnie jest bardzo pożywny, ale nie każdy potrafi zeń dobrą mąkę zrobić. Trzeba więc przyrzec się tym sposobom postępowania z owsem jakiego były dawniej używane w Małopolsce na Podkarpaciu, czyli w okolicach górskich. Tam najczęściej siewano wtedy, owsa gdyż żyto nie chciało się rodzić. Opisujemy więc sposoby, jakie tam są używane, przy użyciu owsa na pokarm dla ludzi.

Mąkę owsianą wyrabiają na Podkarpaciu z ziarna wczesnej odmiany owsa, zwanej „rychlik”. Jednak każdy owies o grubym ziarnie, a cienkiej łusce nadaje się na mąkę.

Ziarno przysposabia się do mielenia kilkoma sposobami, głównym warunkiem jednak jest to, aby wybrać ziarno jaknajpełniejsze, zatem takie, z którego przez odpowiednie młyńkowanie odpędzono chudsze i cięższe ziarno, chwasty, plewy i t. p. Tak przygotowane ziarno oczyszcza się jeszcze z

części grubszych przez t. zw. „krażenie” na przetakach (rzeszotach). W okolicach, gdzie jeszcze mało mają młyneków do czyszczenia, ziarno owsa przed mieleniem krąży się na rzeszotku (mały przesak), lub w niecce, aby zebrać wyczki i inne okrągłe ziarna i aby śmiecie i drobne nasionka odpadły.

Dobrze oczyszczone ziarno suszy się albo na słońcu w gorące letnie dni, albo na „blachach” (kuchni żelaznej), albo na nalepie przed piekarskim piecem, lub też na piecu. Tak jednak suszą tylko mniejsze ilości ziarna, większe suszą w miernie ogrzanym, a niedomkniętym plecu piekarskim. Zwykle po 12 godzinach można przy częstym mieszaniu łopatką wybrać owies jako suchy, a przy ponownym odsianiu na rzeszocie z popiołu, można już używać na mlewo.

Ususzony owies tłuczono w stęmpach drewnianych, aby oddzielić jądro od łuski, odwiewano na przetaku i mielono na ręcznych żarnach, lub wodnym młyńnie na mąkę. A że dawniej dużo używano owsa na pożywienie, więc istniały i osob-

działaności jednostek mowy tu być nie może. Rzemieślnicy w tym wypadku muszą wystąpić zbiorowo.

Przykład Wilna niech się stanie dla nas wzorem. Sprawa utworzenia Banku rzemieślniczego, powinna się stać aktualną sprawą naszych rzemieślników, a przede wszystkim związku „Jedność”, o ile takowy poczuwa się do jakichkolwiek obowiązków względem rzemieślników i robotników m. Kamieńca.

1. Musimy stworzyć Bank Rzemieślniczy.
2. Zebrać potrzebne fundusze.
3. Uzyskać pozwolenie na import do kraju niezbędnego materiału i surowca.
4. Udzielać potrzebnego taniego kredytu.
5. Zaspokoić potrzeby poszczególnych rzemieślników.

Podajemy to wszystko pod pozwagę naszego społeczeństwa i otwieramy na łamach naszej gazetki w tej sprawie dyskusję.

Kronika.

⇒ **Jak miasto nasze chce uczcić rocznicę Konstytucji 3 maja.** Informują nas, że obchód ma się odbyć w następującym porządku: dnia 2 maja po południu w rozmaitych częściach miasta mają się odbyć odczyty o „Konstytucji”. Wieczorem capstrzyk wojska, które wyrusze z zamku na miasto. Wieczorem w Domu Polskim Uroczysta Akademia oraz zebranie towarzyskie. Dnia 3 maja, zrana msza polowa na placu Gimnazjalnym, mowy i kazanie później pochód na zamek, gdzie przemówienia zakończą uroczystość. W obchodzie jest projektowany

udział całej ludności miasta Kamieńca bez różnicy narodowości, by w dzień ten dać wyraz braterstwa i łączności ludności, kraj ten zamieszkających, wobec idei Prawa i Sprawiedliwości jaką głosiła Konstytucja 3 maja.

⇒ **Kooperatywa Polska.** W kooperatywie jest cukier i mąka do odebrania dla członków kooperatywy. Cena mąki 200 karb. funt Cukru 7 marek. O ile wszyscy członkowie nie zabiorą przypadającej im ilości mąki i cukru do terminu mąka będzie rozdana nowozapisanym członkom.

Kooperatywa otrzymała w tych dniach towar przeważnie spożywczy za sumę 4.000.000 karbowańców.

⇒ Również zakupione są towary blawatne.

⇒ **Transport nowych ubrań i śniadań dla dzieci z Ameryki.** W tych dniach przybędzie do Kamieńca transport nowych ubrań i śniadań dla dzieci, które w najbliższym czasie będą rozdawane. Ceny śniadań będą zwiększone do 7 karbowańców za śniadanie.

⇒ **Ruch organizacyjny w prowincji.** Dzięki pomocy władz wojskowych, organizacja spółek rolniczych w okolicy zaczyna przychodzić do skutku. W Zwańcu założono sklep spożywczy. Podobne sklepy są projektowane w Oryńnie, Łańckoroniu, Smotryczu. Dunajawcach Instytucji oświatowe również występują czynnie.

⇒ **Księgarnia „Straży Kresowej”**—Otwarta zostanie w najbliższym czasie księgarnia Strzy Kresowej. Gdzie będą po dostępnych cenach kajety i przybory szkolne oraz tanie wydawnictwa, gazety, pisma peryodyczne i t. p.

ne młyny do mielenia owsa, gdyż na ten cel potrzeba jednego kamienia do ozybrowania (zdjęcia łuski), a po odłączeniu jądra od łuski (jak w stępie)—drugiego kamienia, bardzo dokładnie złożonego, do mielenia na mąkę. Mlewo odbywa się na raz, ale tak miało, że nawet pozostałe nieozubrowane łuski rozmielają się tak, że ich w mące nie widać.

Gdzieniedzie obchodzą się bez zubrowania, miela naraz, a potem na przetakach i siłach starają się wydzielić plewy i łuski od mąki. W naczyniu do rozczynienia chleba sypie się wolno mąkę na wodę, przyczem łuska spływa, a mąka opada. Nadmiar wody z łuską się zlewa, a z osadu mącznego zarabia się ciasto.

W innych stronach po ozybrowaniu miela na pytel, jest to jednak mozolna i kosztowna robota. Ziarno, a potem rozmiar, cztery razy wraca pod kamień i w końcu dostaje się zaledwie cokoelwiek więcej, niż połowa mąki, reszta zostaje w otrębach.

Do takiego przemiału owies musi być dobrze ususzony, gdyż niedostatecznie suchy zalepia

kamienie; mąka zaś z niego uzyskana wnet staje się gorzką. Tymczasem suchy miele się szybko, i mąka ma bardzo przyjemny, smaczny zapach i daje się bez szkody w suchym miejscu przetrzymać chociażby i pół roku.

Osobny jest rodzaj mąki pytlowanej owsianej na słodkie plaski z pieca, na którą owsa się nie suszy. Robi się tak, że dobrze oczyszczony owies puszcza się 3 do 5 razy pod kamień i odsiewa się na pytle, póki się bardzo pięknej mąki nie dostanie. Tej jednak na miarę jest zaledwie 25 garncy ze 100 garncy owsa. To też rzadki jest wypadek, aby ktoś dawał owies mleć na pytel.

Jest jeszcze jeden sposób przysposobienia ziarna owsa do mlewa. Do wrzącej wody w kotle wysypuje się ziarno owsa i pozostawia w niej 2 godziny. Gdy łuska rozpęcznieje, wodę się odcedza, a owies suszy w piecu. Gdy wyschnie i ostygnie, wybiera się do worów. Ziarno takie nadzwyczaj łatwo się oczyszcza z łuski pod kamieniem. Tak przygotowany owies daje najpiękniej-

Ze straży obywatelskiej M. S. O. Kamieńca.

Wśród członków M. S. O. zauważa się pewną nie sumiennosc w spełnianiu obowiązków zgodną ze złożonym przyrzeczeniem i takowa tłumaczy się tym, że zarząd M. S. O. mało czynny i nie wykazuje sprężystości w swojej działalności. Tak na przykład, niektóre zarządzenia komendy głównej nie są należycie i w termin wypełniane, jedynie z braku wczesnego zawiadomienia podkomendnych.

Członek M. S. O.



DO ZARZĄDU ZWIĄZKU ROBOTNICZEGO „JED- NOŚĆ“.

Zwracamy się w ten sposób do zarządu związku „Jedność“ by w najbliższym czasie zwołał zebranie dla rozpatrzenia sprawy udziału rzemieślników i robotników w uroczystości 3 maja. Należy by „Jedność“ miała swój sztandar i godła, bo jeżeli go zabraknie w pochodzie to wstyd będzie dla organizacji która ma poza sobą już 3 lata istnienia.

Grono członków „Jedność“.

Gazetka pragnie na swych łamach prowadzić dział gospodarsko-rolniczy, jako poradnik dla gospodarzy i gospodyń. Uprasza się osoby, oraz interesujących tą sprawą o nadsyłanie odpowiednich artykułów.

szą mąkę czy to razową, czy pytlowaną zdatną szczególnie na potrzeby dla osób chorych.

Chleb owsiany mało gdzie jest w użyciu, a co do sposobu przyrządzania, zdania są różne. W Gorlickim powiecie (w Galicji) zaczynają na kwasie żytnim, lub na drożdżach i dalej traktują tak, jak chleb żytni. Taki jednak chleb dobry do dni czterech; potem kruszeje i traci smak. W Myślenickim pow. wypiekano chleb kwaśny. W osobnych naczyniach z otrąb owsianych robiono kwas i ten utrzymywano wciąż w domu. Ciasto na nim rozczynione rosło jak na drożdżach. Dalsze postępowanie, jak z żytnim. Chleb taki był smaczny i pożywny, ale prędko wysychał i tracił smak. W Nowosądeckim powiecie biorą na osobę 2 1/2 f. maki, wysiewają ją na sicie i wsypują do chlebanej dzieży, gdzie się mąkę rozczynia i dodaje drożdży, rozczynę stawia się w ciepłym miejscu.

Ciasto owsiane wyrasta prędzej, niżeli inne. Skoro wyrosnie wyrabia się chleby i piecze jak zwykle. W piecu musi pozostać dłużej, niż żytni, aby się dobrze wypiekl. Taki trwa tydzień i nie

W celu ustalenia kontaktu ze społeczeństwem, Redakcja uprasza szanownych czytelników o nadsyłanie artykułów informacji z życia miasta Kamieńca i okolic Piszczyc wszystko szczerze i otwarcie dzielić się z gazetką myślami.

OGŁOSZENIA.

Pismo Polskie

„KRONIKA PODOLSKA“

miesięcznik poświęcony sprawom
twórczości i kulturze pol-
skiej na Podolu.

Pierwszy numer ukaże się w
maju bieżącego roku.

traci na smaku. Niedobrze wypieczony prędko gorzknieje.

Na chleb zwykle mieszają po połowie owies z jęczmieniem, co zwa „jarzec“, nie susząc miazę i z tego chleb wypiekają.

Placki owsiane, w przeciwstawieniu do chleba, są w powszechnym użyciu w Małopolsce w okolicach podgórskich i górskich, gdzie tylko mąka owsiana na pożywienie jest używana. Zależnie od okolicy różne one noszą nazwę.

(d. n.).

Przedruk z № 4 „Gospodarza Wiejskiego“.



Dodatek do „Ziemi Podolskiej“

Wydawca Dom Polski.

Red. J. Dłużniewski.

Artystyczna drukarnia „J. M. Gutmana“.

Ч. 65246

Kamieniec-
Podolski.
1920.

Gazetka Ludowa

Biuro poświęcone sprawom mieszkaniowym
i robotniczym miasta Kamienica i okolic.
Wychodzi w tygodniu.
Rok 1. 1920, № 1 (19/II),

40

